

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

22/11
Poczta polowa 53 20/XII. 1920 r. *6270/4*
ca
kes

Oddział II Informacyjny

Ew. 8. 57258
№/II

Do
Adjutantury Generalnej Naczelnego Wodza

w W a r s z a w i e .

dotw
W załączeniu przesyła się do wiadomości raport kapitana Morstina Nr. 356/A z dnia 6/XII-20. i odpowiedź mu udzieloną.

2 załączniki. 1-szy Zastępca Szefa Sztabu Gen.

/-/ K u l i ń s k i

Za zgodność:

Generał Pporucznik.

Wojciech Kuliński
Otrzymują:
Adj. Gen. Nacz. Wodza.
M. S. W. Minister.
M. S. Z. Minister.

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
SZTAB GENERALNY

6270/4
L. Dz. 6270/4
23/XII-1920 r.
Inż. med. 1

O d p i s .

DEPESZASZYFROWANA .

Do Kapitana Morstina Paryż

Ważne
Zapatrywanie, jakoby N.D. miało ukryte plany jest mylne
i należy odpowiednio lecz stałe i stanowcze przeciw -
działać.

NDSZTGEN

57258 rzymdwa.

Za zgodność odpisù:

Skap



OFICER ŁACZNIKOWY NACZ.DOW.W.P.
 PRZY SZTABIE MARSZAŁKA FOCHA.

Paryz, dnia 6-go grudnia 1920.

No. 356/A.

Do
 Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich
 Sztab Generalny Oddział II.

w W a r s z a w i e .

Nota

Dowiedziawszy się w kwestji okupacji terenu plebiscytowego litewskiego przez oddziały międzynarodowe, iż proponowany obszar plebiscytowy ma sięgać aż po linię Gurzona, do granicy dawnej guberni Wileńsko-kowieńskiej, udałem się do generała Weygand'a, by mu 1/ zwrócić uwagę raz jeszcze na konieczność zostawienia w naszych rękach wszystkich połączeń kolejowych z wnętrzem Polski ze względu na bliskość frontu bolszewickiego i 2/ omówić sprawę Grodna, które w żadnym razie nie może być włączone w obszar plebiscytowy, gdyż przynależność tego bezsprzecznie polskiego miasta, będącego zarazem jednym z najważniejszych punktów strategicznych na naszym froncie wschodnim, do Polski wogóle kwestjonowaną być nie może. Powiedziałem mu, że oczypwiecie Litwinów w Grodnie niema, lecz mieszka tam dość znaczny procent żydów, którzy mogliby skorzystać z plebiscytu, by wznieść zamieszki o charakterze bolszewickim.

Generał Weygand oświadczył mi, że w sprawie tyczącej się punktu pierwszego, wydał już odpowiednie instrukcje w myśl naszych uzasadnionych postulatów, generałowi Fayolle, wojskowemu pełnomocnikowi francuskiemu przy Delegacji Francuskiej do Ligi Narodów.

Uznając słuszność moich wywodów w sprawie wyeliminowania Grodna z terenu plebiscytowego na Litwie, generał Weygand wysłał do pułkownika Chardigny list z odpowiednimi instrukcjami, które ułożyliśmy razem, wybierając argumenta jak najwięcej przekonujące.

Z rozmowy, która wynikła na temat Ligi Narodów, odniosłem wrażenie, że sztab Marszałka bardzo niezadowolony jest z jej różnych postanowień i wyroków, a nawet nie waha się przypuszczać, że chce stosować bierny opór wobec zarządzeń bardzo już zachwianej Ligi, do póki Ameryka do niej wejdzie, przez co Francja może uzyskać silniejszą stanowisko w Genewie niż dotychczas.

Co do pułkownika Chardigny, którego kompetencje są bardzo rozszerzone, to sztab Marszałka ma na niego wpływ tylko pośredni, ale tego wpływu generał Weygand nie chce użyć. Zdaje mi się że apelując do sztabu Marszałka w sprawie postanowień Ligi Narodów, względnie ich wykonania, znajdziemy tam zawsze prawdziwych sprzymierzeńców: trzeba tylko czy to za naszym, czy też za generała Niessel'a pośrednictwem przedstawić ciężkie niebezpieczeństwo grożące nam od wschodu i niemożność narażania na szwank interesów żyjących żywo-nych i bezpieczeństwa naszego bytu państwowego, a z nim całej Euro-py, dla utopijnych postanowień kilku teoretyków z Ligi Narodów.

Poufnie dodaje, iż jest to stanowisko generała Weygand'a, które mi dał do zrozumienia. Ale nato, bym Marszałka mieć zupełnego zwo-łennika w naszych sprawach wschodnich, trzeba go informować szcze-rze i otwarcie o wszystkich naszych celach i zamiarach. Nie moja rzeczą jest sądzić, w jakim stopniu to jest możliwe, ale w ślad za moim poprzednim raportem, zameldować tu muszę, że ma on wrażenie, iż Naczelne Dowództwo przed Francją w niektórych rzeczach konspira-je i planów swoich wyjawiać nie chce.

/-/ M O R S T I N

Kapitan.

Za ugodność odpisu:

Skap.